

Ojczyzna, Naród, patriotyzm

Przy okazji prezentacji kompletu albumu wydanego przez IPN pt. „Ojcowie niepodległości” (Piłsudski, Dmowski, Paderewski, Witos, Korfanty, Daszyński) ciekawie mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński. Zasygnalizował fundamentalne tematy wymagające dziś głębszej refleksji. Chodzi o zagadnienia dotyczące istoty takich pojęć jak ojczyzna, naród, patriotyzm. I takiej książki, o tym właśnie tytule, oczekuje chyba nie tylko Jarosław Kaczyński.

Kim mógłby być autor wspomnianej książki? Na pewno osoba wszechstronnie wykształcona, łącząca wiedzę historyczną, prawną, socjologiczną, o uznanym dorobku naukowym czy popularnonaukowym. Ale nade wszystko osoba ciesząca się niekwestionowanym osobistym autorytetem, niekoniecznie w świecie nauki, osoba niezależna, przejęta losem Narodu, odważna i bezkompromisowa. Dająca przykład własnego patriotyzmu. Są takie osoby i zawsze były, choć w warunkach PRL-u i III RP niełatwo im było dotrzeć ze swoimi poglądami do szerszej opinii publicznej.

Ojczyzna.

Przypominam postać prof. Anny Pawełczyńskiej, której książka „O istocie narodowej tożsamości” stanowi dla mnie ciągłą inspirację. Pisała - „Ojczyzna stanowi subiektywną rzeczywistość ludzi wyposażonych we wspólne elementy kultury. (...) Jest to wspólnota zanurzona w tej samej przeszłości i zjednoczona powinnością zabezpieczenia przyszłości następnym pokoleniom”. Jako socjolog zauważyła, że członkowie tego samego narodu „czują na ogół swą przynależność do dwóch ojczyzn – prywatnej i ideologicznej”. Ojczyzna prywatna bliska jest pojęciu „ojcowizna”, ojczyzna ideologiczna zaś „wiąże się z całą zbiorowością terytorialną, jest tożsama z jej narodowym terytorium”. Stąd kiedy mówimy „mój kraj”, to mamy najczęściej na

myśli zarówno państwo, jak i Ojczyznę. Jak widać w jej rozważaniach pobrzmiewają myśli zapomnianego dziś wielkiego socjologa prof. Stanisława Ossowskiego. Jan Paweł II definiuje ojczyznę jako „dziedzictwo”, a równocześnie „wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania, w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu”. Mówił - Ojczyzna to nasze „być” i nasze „mieć”. Szczególną uwagę zwraca dziś inne zdanie Jana Pawła II – „Słowo ojczyzna posiada dla nas takie znaczenie pojęciowe i uczuciowe zarazem, którego, zdaje się nie znają inne narody Europy i świata. Te zwłaszcza, które nie doświadczyły takich jak nasz naród dziejowych strat, krzywd i zagrożeń”.

Państwo.

Do naukowców podejmujących wspomniane tu tematy należy z pewnością prof. Wojciech Polak. Jego książka „Patriotyzm jutra” zawiera krótkie definicje państwa, narodu i ojczyzny. Przyjmuje, jako dobrą, definicję państwa opracowaną przez prof. Mariusza Gulczyńskiego - (przymusowa organizacja posiadająca atrybuty władzy zwierzchniej chroniąca przez zagrożeniem zewnętrznym, zapewniająca wewnętrzny ład i warunki egzystencji). Jak wiemy Naród może przetrwać bez państwa (Polska pod zaborami), bo nie zanika pojęcie Ojczyzny jako wspólnoty.

Prof. Anna Pawełczyńska nazywała oficjalne elity III RP - „lumpenelitami” i oskarżała je o doprowadzenie do degradacji całych struktur państwa. Na szczęście „państwo teoretyczne” zatrzymała „dobra zmiana”.

Naród.

Pojęcie narodu jest mniej precyzyjne. Zawiera w sobie kilka ważnych obiektywnych elementów równie trudnych do zdefiniowania (wspólnota, solidarna zbiorowość,

poczucie własnej odrębności, etniczność, własna kultura, język, religia, tradycja) oraz zestaw czynników natury subiektywnej składający się na poczucie przynależności narodowej. Kiedy więc mówimy, że jesteśmy Polakami, to w ten sposób deklarujemy swoją przynależność do polskiego Narodu. Przez wieki „Polak” znaczyło tyle samo co „katolik”.

Jan Paweł II mówił, że przyszłość należy do kultury, a nie do polityki, a ponieważ Polska kultura wyrosła z korzeni chrześcijańskich umacniających ducha Narodu i jego silne poczucie tożsamości, dlatego uważał, że „Naród istnieje z kultury i dla kultury”. To dzięki swojej autentycznej kulturze staje się w pełni wolny i suwerenny.

Patriotyzm.

Jeszcze trudniejsze wydaje się zdefiniowanie patriotyzmu. Za pomocą neologizmów próbuje się nadać mu nowy sens (nowoczesny patriotyzm) albo ograniczyć go do trywialnych zachowań typu sprzątanie po psie czy płacenie podatków. Tymczasem patriotyzm, mówiąc najkrócej, to odpowiedzialność zarówno za własną ojczyznę jak i naród oraz państwo, za tę trudną do zdefiniowania, ale obiektywnie istniejącą triadę, wyznaczającą nasze miejsce w życiu.

www.wojciechreszczyński.pl

145 wSieci 10.12.2018